

30 lat Szkoły Szpitalnej!



Jaka jest nasza szkoła? Wyjątkowa! Nie ma w niej ławek, sal lekcyjnych, nie słychać dźwięku dzwonka wzywającego na kolejną lekcję, a mimo to z niecierpliwością czekamy na zajęcia.

Nasi nauczyciele traktują nas z serdecznością. Są wyrozumiali, kiedy gorzej się czujemy. Od poniedziałku do piątku pomagają nam nadrabiać nasze szkolne zaległości. Wypełniają nam również czas wolny od lekcji – oferują kolorowanki, zajęcia z origami, gry i konkursy, a czasami po prostu służą nam swoim towarzystwem. Dzięki nim nie pamiętamy o bólu, chorobie i tęsknocie za bliskimi.

Gdzie mieści się nasza szkoła? W szpitalu. Na pomoc naszych nauczycieli mogą liczyć dziecięcy pacjenci Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego Nr 2 im. Św. Jadwigi Królowej w Rzeszowie, w tym Klinicznego Regionalnego Ośrodka Rehabilitacyjno - Edukacyjnego dla Dzieci i Młodzieży w Rzeszowie, a także pacjenci Dziennego i Stacjonarnego Oddziału Psychiatrii dla Dzieci i Młodzieży w Centrum Medycznym w Łańcucie.

Nasza szkoła działa już 30 lat! Dziękujemy za przekazaną wiedzę, za umożliwianie nam rozwijania naszych zainteresowań i talentów, za kształtowanie w nas poczucia silnej wartości, wiary we własne możliwości, pomimo często złego samopoczucia, a także odwracania naszej uwagi od bolesnych momentów życia, sprawianie, że czujemy się w szpitalu bezpieczni, radośni, akceptowani przez rówieśników.

A wszystko zaczęło się 30 lat temu ...



1990 r. - Powstanie Szkoły Podstawowej Nr 36 w wyniku przekształcenia Punktu Filialnego Szkoły Podstawowej Nr 12 w Rzeszowie.

1992 r. – Rozszerzenie działalności w placówkach:

- w Szpitalu Wojewódzkim Nr 1 przy ul. Szopena (oddziały: ortopedia, dermatologia, rehabilitacja),
- w Szpitalu Miejskim przy ul. Rycerskiej (oddział pulmonologiczny, pediatryczny),
- w Specjalistycznym Zespole Gruźlicy i Chorób Płuc (oddział dziecięcy).

1999 r. – Utworzenie Gimnazjum Specjalnego, nadanie Szkole Podstawowej Nr 36 imienia Marii Grzegorzewskiej, przystąpienie do Koła Szkół im. Marii Grzegorzewskiej przy Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

2003 r. - Utworzenie zajęć Pozalekcyjnego Zespołu Zajęć Wychowawczych.

2007 r. - Rozpoczęcie działalności w Centrum Medycznym w Łańcucie.

2010 r. – Utworzenie Specjalnego Liceum Ogólnokształcącego.

2012 r. – Rozpoczęcie działalności edukacyjno-wychowawczej w Regionalnym Ośrodku Rehabilitacyjno – Edukacyjnym (obecnie Kliniknym Regionalnym Ośrodku Rehabilitacyjno – Edukacyjnym).

Nasze sukcesy, czyli działania szkoły w ciągu ostatnich pięciu lat



Jeszcze niedawno hucznie obchodziliśmy jubileusz 25-lecia naszej szkoły, a już mija 30 lat. Co się wydarzyło w ciągu tych pięciu lat? Mimo że tak szybko minęły, były naprawdę pracowite!

W naszej szkole udało się zorganizować konferencje, nad którymi patronat objął Urząd Marszałkowski: „Agresja elektroniczna dzieci i młodzieży. Analiza rozwiązań profilaktycznych i interwencyjnych” oraz „Uczeń ze spektrum autyzmu – praktyczne aspekty diagnozy, edukacji i terapii”, „Ryzyko na wyciągnięcie ręki”.

W szkole zrealizowano szereg projektów, również międzynarodowych. Nauczyciele brali udział w projekcie Erasmus + Mobilność kadry edukacji szkolnej. W ramach tego programu skorzystali oni z bezpłatnych zagranicznych szkoleń, na których udoskonalili umiejętności językowe oraz zdobyli nowe doświadczenie zawodowe.

My, uczniowie, uczestniczyliśmy w projekcie eTwinning "English for Mathematic", za który naszej placówce przyznano Krajową Odznakę Jakości. Włączyliśmy się w międzynarodowe projekty „Mały Miś w świecie wielkiej literatury” oraz „Piękna nasza Polska cała”. By zwrócić naszą uwagę na potrzebę diety bogatej w warzywa i owoce, realizowany był program „5 porcji zdrowia w szkole”. Uczestniczyliśmy również w wojewódzkim programie edukacyjnym "Zawsze razem", wspólnie z organizacją Unicef świętowaliśmy 30. rocznicę uchwalenia Konwencji o prawach dziecka – włączyliśmy się w akcję „Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka z Unicef”. Nasi nauczyciele współpracowali z fundacją Uniwersytet Dzieci, realizując projekt „Lekcje z emocjami”.

Zważywszy na fakt, że należymy do Wojewódzkiej Sieci Szkół Promujących Zdrowie, również w ciągu ostatnich pięciu lat podejmowaliśmy różnorodne działania propagujące zdrowy styl życia. Uczestniczyliśmy w programach i innowacjach prozdrowotnych: "Zagrożenia cywilizacyjne", "Bezpieczne dzieciaki" i "Świadome bezpieczeństwo".

Do niewątpliwych sukcesów naszej szkoły należy utrzymywanie relacji z firmą MTU, której przedstawiciele co roku odwiedzają nas z licznymi prezentami. Nauczyciele współpracują również z Wojewódzką i Miejską Biblioteką w Rzeszowie oraz z Wojewódzką Biblioteką Pedagogiczną.

W ubiegłym roku szkolnym dwukrotnie podjęliśmy wyzwanie Hot Challenge. Przystępując do tej akcji charytatywnej, nasi nauczyciele i Pani Dyrektor Elżbieta Telesz wykazali się talentem i pomysłowością.

A my sami rozwijaliśmy nasze zdolności, uczestnicząc w konkursach, również ogólnopolskich czy międzynarodowych, w których nierzadko odnosiliśmy sukcesy.

Dzięki tym wszystkim działaniom mogliśmy nie tylko w sposób ciekawy zdobywać wiedzę, ale także rozwijać się emocjonalnie i społecznie. No i spędzać atrakcyjnie czas.

Szkoła oczami uczniów



Kiedy wybierałam się na oddział szpitalny, wiedziałam, że będzie tam szkoła, choć nie mogłam sobie wyobrazić, jak ona będzie funkcjonowała. No bo przecież jak może działać szkoła w szpitalu??? Już pierwszego dnia przeżyłam miłe zaskoczenie, kiedy zaczęły przychodzić uśmiechnięte i życzliwe panie nauczycielki. Nawet nauka najbardziej nienawidzonych przeze mnie przedmiotów okazała się przyjemna, a ich treści nie takie znów trudne. Dzięki regularnym lekcjom, uzupełniłam wszystkie ewentualne zaległości i w głębi ducha dziękowałam mamie, że zapakowała mi wszystkie podręczniki. Teraz nie boję się już powrotu do swojej szkoły - żadna kartkówka mi nie straszna! No i pochwalę się dobrymi ocenami, które zdobyłam w szkole szpitalnej.

Ania
KRORE

Na Oddziale Onkohematologii Dziecięcej przebywa od kilku miesięcy Karol-uczeń siódmej klasy szkoły podstawowej. Chłopiec pozytywnie był zaskoczony, że od 1 września w szpitalu może realizować obowiązek szkolny. Każdego dnia z niecierpliwością oczekuje na nauczycieli. Cieszy się z możliwości uczestniczenia w każdej lekcji. Jego radość widać nie tylko na twarzy, ale w zachowaniu. Karol przebywając w świetlicy oddziałowej, powtarza na głos: „Fajna jest ta szkoła, fajne są te lekcje, dzięki nim mam zajęcie, nie myślę o mojej chorobie”. Uczeń codziennie czeka na swoich nauczycieli i mówi, że nie może doczekać się kolejnej lekcji. Mimo że choroba wpływa na jego możliwości wysiłkowe, jest bardzo aktywny i chętny do nauki. Karol uczestniczy nie tylko w lekcjach, ale i zajęciach świetlicowych, podczas których wykonując prace plastyczne, wyraża siebie, zapomina na moment o chorobie. Radość Karola podziela też jego mama, która na bieżąco informuje szkołę macierzystą syna o jego postępach.

Cześć Asiu!

Sześć tygodni temu miałam poważny wypadek, potrafił mnie samochód. Do tej pory przebywam w szpitalu. Teraz jestem na oddziale rehabilitacji. Codziennie mam ćwiczenia i zabiegi, a od niedawna również basen. Uczę się pływać i nurkować.

Odkąd zaczął się rok szkolny, mamy również lekcje. Przychodzą do nas nauczyciele, a zajęcia odbywają się w różnych miejscach - w pokojach, na świetlicy. Najbardziej lubię matematykę z panem Przemkiem. On jest taki zabawny. Ciągłe nas rozśmiesza. Naszą wychowawczynią jest pani, która uczy języka polskiego. Bardzo ją lubię, jest sympatyczna i miła. Lekcje z nią to sama przyjemność. Szkoda, że nie mamy takich nauczycieli w naszej szkole.

Tydzień temu poznałam nową koleżankę. Ma na imię Ola. Jest fajna i lubię spędzać z nią czas.

Mam nadzieję, że mnie odwiedzisz. Napisz, co u Ciebie, jak tam w szkole.

Pozdrawiam, Julia

Nasza szkoła w wierszach



Wstaję rano, jem śniadanie
i na turnus szybko gnam.
Bo tu w szkole, choć w szpitalu,
mnóstwo zajęć fajnych mam.
Jest nauka i zabawa,
mogę pływać, ćwiczyć też.
Pewno w to nie uwierzycie,
nawet aula tutaj jest.
Są występy i apele,
i konkursów różnych toń.
Ze stołówki nas dochodzi
smacznych potraw piękna woń.
Panie: Ania, Ewa, Jola,
wciąż uśmiechem darzą nas.
Dzień tak szybko tu upływa!
Mógłbym czasem wstrzymać czas.

Choć to szpital,
zwykle bardzo tu wesoło,
można pływać,
można czytać,
można bawić się i grać.
Trochę nauki nam pomaga,
by do przodu być ze szkołą,
umieć liczyć,
znać litery.
Tu się nie ma czego
bać!

W naszej szkole jest wesoło,
miło i radośnie.
Mamy lekcje i zabiegi,
basen oraz ciekawe zajęcia.
Lubimy się uczyć,
Rozwijamy swoje zainteresowania,
Jeździmy na wycieczki,
Bierzemy udział w konkursach,
Poznajemy tajemnice świata,
Mamy swoje pasje,
Lubimy i cenimy swoich nauczycieli.
Szkoła szpitalna jest fajna!

Życzenia dla szkoły



Z okazji 30-lecia tak okrągłego,
chcemy Wam życzyć
wszystkiego słodkiego.
Dzieciom, by z kranu nie woda
leciała,
lecz czekolada – słodka i biała,
by szafki w przedszkolu z
piernika były,
a zamiast okien – lizaki lśniły,
by ściany były zrobione z
wafelków,
a korytarze – z gumowych
żelków.
Drogim Rodzicom, aby ich
dziatki,
oprócz tych szafek, jadły
obiadki.
By do szkoły szpitalnej z
radością chodziły,
i swoich ubranek tam nie
brudziły.
A Pracownikom, Nauczycielom:
niech się uczniowie z Wami
dziela,
niech te wafelki i inne słodkości
dadzą Wam dużo, dużo
cierpliwości.
Pani Dyrektor siły i radości,
oraz by mimo słodkości
Wasz Zespół Szkół pozostał w
całości.
Przez długich następnych 100
lat,
bo bez Was smutny byłby ten
świat.

Uczniowie kl. I-III Reh. Dz.
(turnus)



**Nasza szkoła obchodzi 30 – lecie,
Z tej okazji chcielibyśmy jej podziękować,
Za opiekę, którą otacza nas Dyrekcja, wychowawcy i nauczyciele,
Za naukę i ciekawe doświadczenia,
Uśmiech w gorsze dni, ciepłe słowo,
Za przygotowanie nas na uroczyste akademie,
Edukacyjne wycieczki,
Poszerzające nasze horyzonty koła zainteresowań,
Za serdeczność, szacunek i wiarę w nasze możliwości
DZIĘKUJEMY!
Uczniowie kl. I-III Reh. Dz. (turnus)**